Zostało jej do przejścia tylko... 2 800 kilometrów. Wypatrzyliśmy ją w Kurzeszynie

data aktualizacji: 2020.11.26 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Włodzimierz Szczepański)

Wypatrzyliśmy ją w Kurzeszynie. Z pozoru wyglądała na studentkę, która spóźniła się na autobus. Szła szybkim krokiem. Zdradzała ją tylko mapa w dłoni i muszelka przy ramieniu plecaka – znak szlaku św. Jakuba.

– Dziś idę ze Starej Rawy i chcę do zmierzchu przejść jakieś 20 kilometrów. Celem jest Santiago de Compostela – mówi pochodząca z Sochaczewa, Martyna Winnicka.

Do celu ma 2800 km. W hiszpańskiej Galicji znajduje się sanktuarium św. Jakuba. Droga do niego jest jednym z najważniejszych chrześcijańskich szlaków pielgrzymkowych, obok drogi do Rzymu i Jerozolimy.

Trasa przechodzi przez atrakcyjne tereny, dlatego coraz więcej osób idzie szlakiem z powodów turystycznych. W parafiach w paszporcie pielgrzyma zbierają pieczątki. Dowód na pokonanie szlaku.

Wiele osób przemierza go etapami. Tak jak Martyna.

– Idę, gdy mam wolne. Bliscy mnie podwożą na koniec poprzedniego etapu i idę dalej, póki zmrok nie zapadnie. Stopniowo będę wydłużała dni marszu. Na koniec planuje wziąć trzytygodniowy urlop. W tym roku szlaku z pewnością nie przejdę – opowiada.

Na wewnętrznej stronie muszli ma wypisane intencje, dla których idzie w pielgrzymce. Sięga po nie w momentach kryzysu podczas marszu.

– Dla osób niewierzących intencje będą motywacją. Ja zaczynałam wędrówkę, bo lubię wyzwania. Teraz idę w intencji trójki chłopców z mojej rodziny, o ich zdrówko – mówi Martyna Winnicka.

Rada Europy przywraca szlak

Po wizycie Jana Pawła II w Santiago de Compostela w 1982 roku Rada Europy uznała Drogę św. Jakuba za szlak o szczególnym znaczeniu dla kultury kontynentu i zaapelowała o odtwarzanie i utrzymywanie dawnych szlaków pątniczych. Szlak został ogłoszony pierwszym Europejskim Szlakiem Kulturowym w październiku 1987 roku oraz wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 1993 roku. Rekonstrukcja Szlaku, rozpoczęta w 1986 roku, trwa nadal w wielu krajach. Wiele odcinków zostało nie tylko na nowo wytyczonych, ale też specjalnie przygotowanych, przybierając charakter tzw. caminostrady, aby poprzez oddzielenie ruchu pieszego od samochodowego, ułatwić marsz coraz liczniejszym pielgrzymom i zwiększyć ich bezpieczeństwo.Źródło: Wikipedia

Źródło:
https://eglos.pl/aktualnosci/item/37501-zostalo-jej-do-przejscia-tylko-2-800-kilometrow-wypatrzylismy-ja-w-kurzeszynie